

DOI: 10.18318/pl.2021.4.17

JUSTYNA BAJDA Uniwersytet Wrocławski

ŻYĆ TWARDO, SZYBKO, INTENSYWNIE LISTY WŁADYSŁAWA ORKANA Z LAT 1891–1914

Władysław Orkan: LISTY 1891–1910. T. 1–2. Opracował Grzegorz Brodacki. Warszawa 2011. Instytut Badań Literackich PAN – Wydawnictwo, ss. 680 (t. 1), ss. 668 (t. 2); LISTY [t. 3] 1911 – LIPIEC 1914. Opracował Grzegorz Brodacki. Kraków 2019. Wydawnictwo „Miniatura”, ss. 486¹.

Dla badaczy kultury przełomu XIX i XX wieku korespondencja pisarzy i artystów jest jednym z podstawowych źródeł wiedzy o samych twórcach, ich działalności, ale też szerzej – o całej epoce. Edycja listów Władysława Orkana w trzech tomach w opracowaniu Grzegorza Brodackiego dołączyła do wcześniejszych omówień i publikacji listów kilkorga innych pisarzy drugiej połowy XIX stulecia, np. Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza, Karola Irzykowskiego, Marii Komornickiej, Stanisława Wyspiańskiego czy Stefana Żeromskiego². Ciągłe jeszcze

¹ Dalej do omawianych tomów odsyłam skrótem L. Liczby po łączniku wskazują numery tomów: dwa pierwsze odnoszą się do edycji warszawskiej, trzeci do wydania krakowskiego. Pozostałe liczby oznaczają stronicę.

² M. Konopnicka: *Korespondencja*. T. 1–4. Red. K. Górski. Oprac. E. Jankowski. Wrocław 1971–1975; *Listy do Ignacego Wasiłowskiego*. Oprac., wstęp, przypisy J. Nowak. Warszawa 2005;

brakuje kompletnego krytycznego opracowania korespondencji tak ważnych twórców młodopolskich jak Kazimierz Przerwa-Tetmajer czy Jan Kasprówic³.

Bogata spuścizna epistolarna Orkana była już wcześniej wykorzystywana przez historyków literatury. Często sięgał do niej przede wszystkim Stanisław Pigoń, choć nie zdecydował się na włączenie listów pisarza do wielotomowego wydania jego dzieł⁴. Obszernie przywoływał je w swojej monografii Józef Dużyk, a pod koniec lat osiemdziesiątych Franciszek Ziejka wydał korespondencję pisarza z matką Katarzyną Smreczyńską⁵. Pojedyncze listy Orkana bądź wyimki z nich znalazły się w kilkudziesięciu innych artykułach i książkach⁶.

Najnowsza edycja listów Orkana przygotowana przez Brodackiego składa się z trzech woluminów. Dwa pierwsze ukazały się nakładem wydawnictwa Instytutu Badań Literackich PAN, ostatni zaś został opublikowany w krakowskim wydawnictwie „Miniatura” w 2019 roku. O przyjętych przez autora opracowania ramach dwóch pierwszych tomów zadecydowało przede wszystkim wyróżnienie najbardziej twórczego okresu w życiu pisarza (lata 1891–1910). Natomiast historyczną cezurą dla listów znajdujących się w ostatnim woluminie stał się wybuch Wielkiej Wojny. Choć prezentowane w edycji listy zajmują w sumie ponad 1000 stron druku, to stanowią zaledwie 40% zachowanej korespondencji Orkana do roku 1910 oraz 15% pism z ostatnich lat przed pierwszą wojną światową (zob. *Nota edytorska*. L-1 L; L-3 XLIX).

Podstawą omawianej edycji są zespoły autografów (czystopisów i brulionów)⁷

Listy do synów i córek. Oprac., wstęp, przypisy L. Magnone. Warszawa 2010. – B. Prus, *Pisma wszystkie. Korespondencja*. T. 1–2. Oprac., wstęp J. Nowak. Warszawa–Lublin 2017. – H. Sienkiewicz, *Listy*. T. 1–2. Red., wstęp J. Krzyżanowski. Oprac., wstęp, przypisy M. Bokszczanin. Warszawa 1977–1996. – K. Irzykowski, *Listy 1897–1944*. Red. A. Lam. Kraków 1999. – M. Komornicka, *Listy*. Zebrał, oprac. E. Boniecki. Warszawa 2011. – S. Wypiański, *Listy zebrane*. T. 1–4. Oprac. M. Rydlowa, L. Płoszewski, J. Dürr-Durski. Kraków 1979–1998. – S. Żeromski: *Listy 1884–1892*. Oprac. Z. J. Adamczyk. Warszawa 2001; *Listy 1893–1896*; *Listy 1897–1904* (2003); *Listy 1905–1912* (2006); *Listy 1913–1918* (2008); *Listy 1919–1925* (2010).

³ Fragmenty listów K. Przerwy-Tetmajera zostały przytoczone lub omówione m.in. w monografiach: K. Jabłońska, *Kazimierz Tetmajer. Próba biografii*. Kraków 1969. – J. Jakóbczyk, *Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Zbliżenia*. Katowice 2001. – J. Bajda, *Poezja a sztuki piękne. O świadomości estetycznej i wyobraźni plastycznej Kazimierza Przerwy-Tetmajera*. Warszawa 2003. – T. Januszewski, *Kazimierz Przerwa-Tetmajer*. Warszawa 2015 (opracowanie popularyzatorskie, w całości oparte na listach poety). Zob. też J. Kasprówic, *Listy do Jadwigi*. [Przedm. S. Kołaczkowski.] Poznań 1936. Ponad 600 listów poety z lat 1882–1936 właśnie się ukazało w ramach publikacji t. 9 jego *Pism zebranych* (Red. J. J. Lipski, R. Loth. Warszawa 2021).

⁴ W. Orkan, *Dzieła*. Red. S. Pigoń. [T. 1–10.] Kraków 1932–1938 (wyd. kolejne: 1946, 1960–1972). Pigoń planował opublikować część listów twórcy – w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 10463 III – 10466 III) znajduje się maszynopis wyboru przygotowanego przed śmiercią przez badacza.

⁵ J. Dużyk, *Władysław Orkan*. Wyd. 2. Warszawa 1980, rozdz. *Listy, listy... – Dialog serdeczny. Korespondencja Władysława Orkana i Katarzyny Smreczyńskiej*. Przygot. do druku, przedm., przypisy F. Ziejka. Warszawa 1988.

⁶ Kompletnie zestawienie źródeł publikacji listów Orkana znajduje się w zbiorze *Listów 1891–1910* (L-1 II–IV).

⁷ Autor opracowania korzystał także z maszynopisów listów W. Orkana sporządzonych przez S. Pigoń i przekazanych po jego śmierci Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 10463 III – 10466 III). Zob. L-1 LII, przypis 199.

rozproszone w kilku polskich bibliotekach i instytucjach naukowych: Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece PAU w Krakowie, wrocławskiej Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, w Muzeum Literatury i Archiwum PAN w Warszawie oraz Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy. Do opracowania włączono także listy i mikrofilmy pochodzące ze zbiorów prywatnych. Jak zaznacza Brodacki, odczytanie pism (szczególnie tych zachowanych w wersji brulionowej) sprawiało niekiedy trudności, co zostało każdorazowo wykazane w przypisach i redakcyjnych notach. Pewnych problemów przysparzało też datowanie niektórych listów. Części z nich Orkan nie opatrzył datami dziennymi, inne datowano wtórnie (czasami błędnie). W przygotowanej edycji starano się odtworzyć wszystkie brakujące daty oraz miejsca powstania listów, weryfikując zapiski dokonywane najprawdopodobniej przez Pigionia i bibliotekarzy, a także odnosząc się do dat, które znajdują się na stemplu pocztowym. Z pieczołowitością potraktowano też ujednoczenie układu graficznego poszczególnych tekstów, wydzielenie nagłówków sygnatur.

Przy omówieniach edycji zawierającej korespondencję zawsze kusi chęć ustosunkowania się do samego materiału podanego do druku, zwłaszcza tak bogatego w treść, jak epistolograficzny dorobek Orkana. Przede wszystkim jednak należy skupić się na krytycznym, rzetelnym i szczegółowym opracowaniu listów dokonany przez Brodackiego. Trzy tomy korespondencji twórcy obejmują wstępy, noty edytorskie, zasadniczy korpus tekstów składający się w sumie z 1693 numerowanych listów oraz kart pocztowych adresowanych przez Orkana do rodziny, przyjaciół, znajomych, wydawców, działaczy społecznych, urzędników, a także osób, których nazwisk nie udało się ustalić. Wszystkie tomy zawierają obszerne, ale rzeczowe przypisy do każdego listu podanego do druku, zajmujące niemal 1/3 objętości kolejnych woluminów. W tomie 2 *Listów* znalazło się ponadto pięć merytorycznych załączników⁸ i kilka obszernych indeksów: *Indeks osób* wraz z wyodrębnieniem nazwisk odbiorców listów⁹, *Indeks nazw geograficznych*, *Indeks instytucji – adresatów listów Władysława Orkana*, *Indeks utworów Władysława Orkana*. Aneksy *Listów 1891–1910* (t. 2) oraz *Listów 1911–1914* zamyka zestawienie bibliografii i słowniki wyrazów gwarowych, choć wyjaśnienia terminów pojawiających się w korespondencji można też znaleźć w przypisach.

We wstępach Brodacki sytuuje listy w kontekście kolejnych lat życia Orkana, poczynając od jego czasów szkolnych¹⁰, poprzez pracę literacką, relacje międzyludz-

⁸ Załącznik 1: *Drzewo genealogiczne Macieja i Katarzyny Smaciarzów* (L-2 596–597; sporz. G. Brodacki, na podst. materiałów J. Piwowarczyka); załącznik 2: *Aneks do drzewa genealogicznego Macieja i Katarzyny Smaciarzów* (L-2 598–599; sporz. J. Piwowarczyk, uzup. G. Brodacki); załącznik 3: *Wykaz uczniów klasy II A CK Gimnazjum św. Jacka w Krakowie* (L-2 600–601; źródło: Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. GLJ 24); załącznik 4: *Wykaz nazwisk mieszkańców Poręby Wielkiej [...]* (L-2 602; oprac. G. Brodacki, M. Rataj); załącznik 5: *Listy do różnych osób z lat 1891–1910 pisane przez Władysława Orkana w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej* (L-2 603–604).

⁹ *Indeks nazwisk* został także umieszczony w L-2. Redakcyjny zabieg wyodrębnienia nazwisk adresatów w indeksie pozwala odnotować, że w latach 1891–1910 Orkan korespondował z niemal setką osób, których nazwiska można zidentyfikować. Pojawiają się jednak w tym czasie również listy i karty do nieznanymi adresatów (więcej niż 90). W latach 1911–1914 Orkan korespondował z ponad 70 osobami.

¹⁰ Pierwszy podany do druku przez Brodackiego list młodego W. Orkana był pisany do brata 17 VI 1891 (L-1 5), kiedy chłopiec był uczniem trzeciej klasy Gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie.

kie, także te szczególnie osobiste (z matką Katarzyną Smreczyńską i pierwszą żoną, Marią), a nawet bardzo intymne (późniejsze listy pisane do drugiej żony, Bronisławy). Czytamy o latach spędzonych przez Orkana w krakowskim gimnazjum, o niepodejściu do matury, o decyzji dotyczącej podjęcia pracy twórczej, przywiązaniu do rodziny i zawsze bliskiej mu Poręby, kontaktach z przyjaciółmi, współpracy z najsłynniejszymi osobowościami epoki, ale też o niekończących się kłopotach materialnych i wiecznych pretensjach do wydawców.

Listy Orkana w edycji Brodackiego zostały ułożone chronologicznie, bez wyodrębniania zespołów pism słanych do poszczególnych odbiorców. To świadomy zabieg, który umożliwia czytelnikowi stopniowe poznawanie najpierw ucznia, młodego poety i nowelisty stawiającego pierwsze kroki w literackim świecie przełomu wieków, potem dojrzałego człowieka mierzącego się z trudnymi realiami bytowymi. Lektura listów pisanych na przestrzeni ponad 20 lat pozwala dostrzec, że Orkan żył bardzo intensywnie, angażując się emocjonalnie w wiele spraw osobistych i publicznych, w narastającym stresie powodowanym głównie nigdy nieuregulowaną sytuacją materialną, wiecznymi długami i dyskusjami z nieuczciwymi w jego mniemaniu wydawcami. W pisanych do licznych odbiorców listach powracają informacje o kłopotach zdrowotnych, problemach przy budowie, później zaś utrzymaniu nowego domu. Równolegle czytelnik śledzi dojrzewanie Orkana, spotkanie z jego pierwszą żoną, Marią Zwierzyńską, troski materialne małżeństwa, choroby Marii (zmagająca się z gruźlicą) i jej śmierć w 1912 roku; a potem miłość do Bronisławy Folejewskiej, zamężnej kobiety, która ostatecznie została drugą żoną pisarza. Listy Orkana zdają się nabierać coraz szybszego tempa, wypełniane są kilkoma jednocześnie zaczętymi sprawami, problemami, które próbował rozwiązać od razu, i tymi, które usiłował przesunąć „na później”, obiecując oddanie kolejnej pożyczki lub prosząc o następną. Orkan żył każdym dniem. Twardo, szybko, intensywnie. Listy bądź krótkie karty słał niemal codziennie, a zdarzało się, że i kilka naraz, powtarzając te same sprawy bądź kierując różne prośby do różnych adresatów.

Najobszerniejszy zespół pism Orkana to listy do matki, Katarzyny Smreczyńskiej, której znaczenie w jego życiu było już wielokrotnie analizowane. Orkan miał świadomość jej istotnej roli, kiedy podczas wystąpienia z okazji 30-lecia pracy twórczej (1927) mówił: „Jeśli mogłem coś zrobić w ciągu mojego żywota, to zawdzięczam to w pierwszym rzędzie Bogu, a następnie mojej Matce”¹¹. W listach Orkana głęboki szacunek i miłość do matki są czytelne. Syn, wysłany do szkół, dopytywał się o jej zdrowie, martwił się o dom, choć równie często kierował konkretne prośby o pieniądze, wspominając, że brakuje mu książek, ubrań, a niekiedy po prostu gomółki masła. Z sentymentem czyta się późniejsze listy, w których zarabiający już na życie pisarz sam zaczyna wysłać matce nieco pieniędzy (zob. list z 16 I (18)99. L-1 110). Niestety, z problemami finansowymi miał się borykać aż do śmierci. Walczył o swoje interesy, domagał się od wydawców zapłaty za druk powieści, nieustannie słał prośby o pożyczki do przyjaciół bliższych i dalszych, kajał się w związku z nieoddawaniem długów, tłumacząc się kolejnymi potrzebami. I ciągle był wobec

¹¹ *Dialog serdeczny*, s. 9.

kogoś dłużnikiem. Kiedy w 1914 roku wszystko wskazywało na to, że nie ma już wyjścia z sytuacji (list do M. Moszowej, z 29 VI (1914). L-3 242), paradoksalnie w sukurs przyszedł pisarzowi wybuch pierwszej wojny światowej, „a ściśle” – jak zauważa Brodacki – „ogłoszone moratorium na spłatę zobowiązań” (L-3 XLVII)¹².

Oprócz matki i innych członków rodziny, głównie pierwszej żony – Marii, a później drugiej towarzyszkii życia, Bronisławy, adresatami listów Orkana byli również często: małżeństwo znanych działaczy ludowych, Maria i Bolesław Wystouchowie, z którymi pisarz nawiązał kontakt w 1899 roku, oraz Franciszka Gurska¹³. Całą trójkę traktował jak prawdziwych przyjaciół i pozostawał z nimi w niezmiennie dobrych stosunkach. Badacze przełomu stuleci znajdują w wydanych tomach także listy Orkana do twórców uznawanych już wówczas za ważnych i mających istotny wpływ na literacki i artystyczny kształt epoki. Wymieńmy przede wszystkim Kazimierza Przerwę-Tetmajera, który odegrał istotną rolę w pierwszych literackich krokach autora *Komorników*. Brodacki wspomina:

Orkan i Tetmajer poznali się za pośrednictwem zakopiańskiego rzeźbiarza Wojciecha Brzegi. Około 1896 roku miał on zanieść Tetmajerowi kilka drukowanych wierszy młodego artysty. [L-1 XXXIX]

Poeta pomógł też w wydaniu *Nowel* Orkana, które poprzedził własnym entuzjastycznym wstępem¹⁴. W pierwszych zachowanych listach Orkana do Tetmajera z 1897 roku czytelna jest estyma młodego pisarza wyrażana z prawdziwie młodopolskim nadmiarem słów (list z (grudnia 1897?). L-1 66). Autor *Hymnu do Nirwany* długo wspierał młodszego o 10 lat kolegę po piórze, choć współpraca nie zawsze układała się idealnie. To z pewnością nie tylko wina porywczego charakteru samego Orkana. Tetmajer również nie zaliczał się do ludzi łatwych w relacjach, co musiało w końcu znaleźć swoje odniesienie także w korespondencji między tymi twórcami. W roku 1909 Orkan odpowiadał Tetmajerowi już w zupełnie innym tonie, zarzucając wręcz poecie: „w Pańskim usposobieniu leży nie widzieć przyjaciół” (list (po 8 VIII 1909). L-2 321). Całe nieporozumienie wzięło się z posądzenia autora *Komorników* o pamflet wymierzony przeciwko Tetmajerowi, który miał rzekomo popełnić, publikując w „Krytyce” Wilhelma Feldmana nowelę *Wesele Prometeusza*¹⁵.

Literatura zajmuje sporą część listów pisarza. Pośród adresatów znaleźli się też m.in. Władysław Bukowiński, Adam Grzymała-Siedlecki, Franciszek Pik-Mirandola, Zenon Przesmycki, Władysław Reymont. Orkan znał ich twórczość, wyrażał o niej opinie. Na podstawie listów można zrekonstruować katalog lektur, które czytał i które polecał swoim najbliższym. W korespondencji pojawiają się uwagi na temat poezji Leopolda Staffa, Jana Kasprowicza, Maryli Wolskiej, braci Brzozowskich, dramatów Stanisława Wyspiańskiego i Augusta Kisielewskiego, powieści Stefana Żeromskiego czy Henryka Sienkiewicza. Był na bieżąco ze wszystkimi nowościami, np. wiedział o opublikowanej w 1903 roku we Lwowie *Pałubie* Karola Irzykowskiego

¹² Na tę kwestię zwracał też uwagę Dużyk (*op. cit.*, s. 289).

¹³ Brodacki wyjaśnia we wstępie (L-1 XXV–XXVI), że nie udało się dokładnie ustalić bliższych danych dotyczących pochodzenia F. Gurskiej.

¹⁴ Zob. Dużyk, *op. cit.*, s. 58.

¹⁵ Brodacki w przypisie do listu nie tłumaczy przyczyny tak ostrej wymiany zdań między Orkanem a Tetmajerem. Historię *Wesela Prometeusza* omawia Dużyk (*op. cit.*, s. 245).

(list do B. Połonieckiego, z 20 XI (1903). L-1 363). Nigdy nie wypierając się swoich korzeni, szukał poparcia dla twórczości nieco zapomnianych już dziś Podhalan chłopskiego pochodzenia: Józefa Jedlicza, Feliksa Gwiżdża czy Wojciecha Brzegi. W listach powracają też nazwiska pisarzy, artystów, teoretyków i filozofów obcych: rosyjskich, niemieckich, angielskich, belgijskich lub francuskich. Orkan odwoływał się m.in. do dzieł Johna Ruskina, Lwa Tołstoja, Friedricha Nietzschego czy Maurice'a Maeterlincka. Brodacki szczególnie podkreśla ten „głód lektury”, sukcesywnie rozwijany i podsycany spotkaniami z pisarzami i nowymi tekstami (L-1 XV).

Wśród tematów podejmowanych w listach wielokrotnie powracają kwestie wartości prasy, szczególnie tytułów literackich. Orkan śledził przede wszystkim rozwój krakowskiego „Życia”, z którym przez jakiś czas był związany, ale z którym ostatecznie zerwał, rozczarowując się przekonaniami i postawą Przybyszewskiego¹⁶. W innych listach (np. do F. Gurskiej, z 2 VIII (1898). L-1 88) wykladał też swoje poglądy dotyczące całej epoki, nie widząc w niej jednak spójności myśli i ideałów młodego pokolenia.

Osobnym wątkiem epistolografii Orkana pozostaje jego twórczość własna. Pisał on o swoich kolejnych koncepcjach artystycznych, próbach mierzenia się z podjętymi tematami, niepowodzeniach, przeróbkach tekstów, marzeniach dotyczących nowych tytułów. Sam sobie wyznaczał kolejne terminy oddania książki do druku, potem je przesuwiał, informował wydawców, żeby zaczynali składać rzeczy jeszcze nieukończone, zmieniał edytorów, jeżeli uważał, że mu za mało płać... Czasami poddawał pióro i nie pisał całymi miesiącami, ale kiedy indziej był przekonany o wartości swoich działań twórczych, równając się z najlepszymi. Pewnie siebie brzmią np. słowa kierowane do Tadeusza Piniego (list z 11 III (19)08. L-2 220) na temat przewagi *Roztok* i *Komorników* nad *Chłopami* Reymonta: „Wiele analogii się nasuwa. Głównie zaś ideowo nie stoja wyżej *Chłopi* od mych *Komorników*”.

Zmagania twórcze przeplatają się w listach z życiem rodzinnym, kłopotami ze zdrowiem (Orkan cierpiał na chroniczną egzemę) i niekończącymi się problemami finansowymi. Mimo to pracował, śledził nowości w świecie literackim i artystycznym, komentował je, analizował, porównywał, umieszczał w szerszym kontekście wydarzeń europejskich. A przecież to ciągle jeszcze nie wszystkie wątki, które pojawiają się w listach Orkana, żeby wspomnieć choćby zaangażowanie w różne wydarzenia publiczne, z których najgłośniejszą była „sprawa Brzozowskiego”, dzieląca środowiska inteligenckie i artystyczne Warszawy oraz Krakowa począwszy od 1906 roku. Afera wiązała się z oskarżeniem Stanisława Brzozowskiego o współpracę z carską ochroną. Orkan nigdy nie uwierzył, że młodopolski krytyk był winny „zarzucanych mu hańbiących czynów” (list do B. Wysłoucha, z 4 VI (19)08. L-3 241). Brodacki komentuje tę sytuację:

¹⁶ Zob. Dużyk, *op. cit.*, s. 74. Zob. też W. Orkan, list do redakcji „Kurieru Lwowskiego”, z 29 VIII (18)99. L-1 139: „Szan(owna) Redakcja zrobi mi przysługę wielką, dając poznać moje utwory czytającej publiczności, która mylnie informowana idiotycznymi felietonami »Przeglądu« mogłaby (słusznie, według tychże) zaliczyć mię do tak zwanej Młodej Polski z »Życia«. A ja nie pragnę wcale wdziierać się na »zawrotne wyżyny absolutu«, gdzie im samym tak ciasno mimo pozornie szerokich horyzontów. Mam cały swój chłopski świat i swoje ugory puste, szare, dalekie – a tak strasznie miłe...”

Zaangażował się [Orkan] w obronę Stanisława Brzozowskiego tak dalece, że mimo choroby narzęzonej, długów, ślubu, który miał się wkrótce odbyć, spieszył do Krakowa na rozprawę nad wybitnym filozofem, teoretykiem kultury i krytykiem literackim. Do dziś zalicza się Orkana do grona tych nielicznych, którzy nigdy nie uwierzyli w możliwość współpracy Brzozowskiego z carską ochroną. [L-1 XXIV]

Detaliczne opisanie przez Brodackiego dorobku epistolograficznego Orkana to znakomity materiał do prześledzenia nie tylko meandrow biografii twórcy, ale też rozwoju jego zainteresowań literackich, wyobraźni poetyckiej, języka i w końcu świadomości kulturowej epoki, w której żył. Niedosyt wszakże budzą w omawianych edycjach listów dwie kwestie natury technicznej. Po pierwsze, szkoda, że nie udało się opublikować całości w jednym wydawnictwie i przy zachowaniu jednolitej szaty typograficznej, choć starano się utrzymać ten sam format poszczególnych woluminów i zunifikować wygląd okładek (*Listy 1911–1914* zostały dodatkowo wzbogacone o obwolucie). Po wtóre, mimo iż kształt wszystkich tomów jest jednoznacznie określony, to wolno mieć zastrzeżenie do umieszczenia przypisów dopiero na końcu woluminów. Brodacki opatrzył każdy list co najmniej kilkoma adnotacjami. Sięganie do nich wymaga od czytelnika nie lada determinacji, choć trzeba przyznać, że warto. W skrupulatnych przypisach momentami tworzących wręcz osobną rozbudowaną narrację, można znaleźć informacje, do których dotarcie musiało wiązać się dla badacza z wieloletnimi poszukiwaniami materiałów nie tylko w bibliotekach, archiwach państwowych i prywatnych, ale też w czasopiśmie z epoki, a nawet w urzędach czy rejestrach kościelnych.

Niewątpliwie Grzegorz Brodacki wykonał benedyktyńską pracę, oddając do rąk czytelników bogactwo treści dotyczące dorobku epistolograficznego Władysława Orkana. Zapewne jednak nie jest to jej ostatni akord, biorąc pod uwagę, że autor *Komorników* pisał listy do końca życia, to znaczy do 1930 roku.

Abstract

JUSTYNA BAJDA University of Wrocław
ORCID: 0000-0001-7402-090X

LIVING HARD, SWIFT, AND INTENSELY WŁADYSŁAW ORKAN'S LETTERS 1891–1914

The review is a discussion about an edition of Władysław Orkan's letters from the years 1891–1914, prepared by Grzegorz Brodacki and issued in three volumes. The edition was based on autographs from Polish libraries, scientific institutions, and private collections. The reviewer puts forward the opinion that this critical and detailed preparation of Orkan's epistolographical output serves as a relevant material to trace not only the writer's biography, but also the development of his literary interests, poetic imagination, and language and cultural awareness of the epoch in which he lived.